

## **Z dziejów socjaldemokracji we Wrocławiu**

Przemówienie Knuta Dethlefsena, dyrektora Biura Fundacji Friedricha Eberta w Warszawie, podczas prezentacji dzienników Willyego Cohna

Wrocław – Willy Brandt powiedział kiedyś: **„Najlepszym sposobem przewidzenia przyszłości jest jej tworzenie”**. Poprzez ponad 100 przedstawicielstw w świecie Fundacja Friedricha Eberta próbuje tę przyszłość współkształtować socjalnie włączając się w dialog polityczny i inicjatywy edukacyjne. Istotną częścią naszych działań jest obserwowanie procesów historycznych, ich analiza i dyskusowanie. Fundamentem bowiem, na którym zasadza się przyszłość, jest historia. Przeszłe zdarzenia należy poddawać refleksji i przypomnieniu przez żywe świadectwo. Tylko takie podejście do historii kładzie fundament dla przyszłości. Zapisy w dzienniku prowadzonym przez Willyego Cohna dają **niezwykle poruszające świadectwo historii**. Prowadzona przez niego przez 8 laty szeroka i szczegółowa dokumentacja grozy i brutalności nazistowskiego reżimu cz. pozwala uznać Cohna za **najważniejszego kronikarza losu** Żydów niemieckich. Jego dzienniki opowiadają o dnie niemieckiej historii, o pozbawieniu praw, prześladowaniu i wymordowaniu niemieckich Żydów. Jego szczegółowe opisy umożliwiają pogłębienie spojrzenia na życie gminy żydowskiej we Wrocławiu.

**Jaki jest Fundacja Friedricha Eberta powiązana z Willym Cohnem?** Przede wszystkim chodzi o myśl socjaldemokratyczną, o ideę sprawiedliwości społecznej. Cohn wstąpił do **SPD** w roku 1919. Za swój wielki wzór uważał postać również pochodzącego z Wrocławia Ferdinanda **Lassalle’a**, którego biografię napisał. Był również autorem biografii Augusta Bebel.

Z drugiej strony należy podkreślić, że zapisy jakiegoś znakomitego historyka Cohn prowadził w swych dziennikach wniosły istotny wkład w podstawową część działalności Fundacji. Od ponad 40 lat Fundacja Friedricha Eberta działa na rzecz **pojednania pomiędzy Niemcami, Polakami i Żydami**. Z naszego punktu widzenia istotne jest, by historię nie tylko zgłębiać, lecz również aby przyjmować za nią odpowiedzialność. Pisma Willyego Cohna stanowią autentyczne

świadczenie, które daje asumpt do takiego przeżywania historii na nowo i refleksji nad nią. Fakt że prowadzone po niemiecku zapiski zostają obecnie udostępnione również w języku polskim jest czymś bardzo korzystnym. Chętnie wesprzemy upowszechnianie wiedzy o tym ważnym świadectwie i życzymy wydanej książce licznych czytelników.

Z odsłonięciem płyty pamiątkowej i wyświęceniem synagogi tu we Wrocławiu przywrócona zostaje miastu część jego historii. W szczególności odczuwam satysfakcję, że zdarzenie to możemy obchodzić wspólnie z rodziną Willyego Cohna. Fundacja Friedricha Eberta w latach ubiegłych zawsze chętnie dbała o pamięć o Willym Cohnie i będzie ją zachowywać i w przyszłości.

Dlatego chciałbym zakończyć słowami, którymi Willy Cohn sam zamyka swoją biografię Lassalle'a: **„Zasiane ziarno wzrosło, powstaje nowa wiosna dla ludzkości, w której nie będzie już nikogo, kto by uciskał innych, ani pana ani sługi.”** Droga jaką wskazuje Willy Cohn jeszcze nie dotarła do kresu. Nadal głównym zadaniem jest występowanie przeciw uciskowi i walka o swobody i sprawiedliwość społeczną. Przy tym ważne jest, aby pamięć przeszłości podtrzymywać jako coś co chroni społeczeństwo przed popadnięciem w wygodę, z nadzieją na wspólne kształtowanie przyszłości.

